

Czekanie XVII — Silvus

Od autora: Noc 12-13.12.2017 — Początek à la Baczyński... Mam nadzieję, że to nie źle. Nie pisałem tego o nikim konkretnym ani dla nikogo konkretnego. — Uwaga, czytelnicy: w wierszu możecie zobaczyć między strofami wielokropki (wielokropek w nawiasie jest opcjonalny). Dlaczego? Chciałem, by był to dialog. Jednak nie jestem płą przeciwną i nie potrafię napisać z jej perspektywy. — EDYCJA 07.02.2018: zamieniłem łączniki na półpauzy. Zmieniłem wygląd tekstu w polu "Od autora".

Chodź – zedrę z ciebie obłoki
W swoje spojrzenia owinę
Będziesz mi morzem szerokim
Jedynym – kiedy wypłynę

...

Chodź – w oczach zobaczysz drzenie
A ja ci włosy rozplotę
Zapach zabiorę dla siebie
On będzie na każde *Potem*

...

Przez złotą jesień twych spojrzeń
Będę szedł z wiatrem i pluchą
I z zimnem pory wieczornej
Znaleźć to miejsce, gdzie sucho

...

A ty o zachodzie zajdziesz
Gdzieś znikniesz i będziesz czekać
Na końcu świata cię znajdę
Ty mnie rozpoznasz z daleka

(...)

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Silvus, dodano 16.12.2017 06:32

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.